

# Więści ze świata

## Rekordowe wymieranie koralowców Wielkiej Rafy

Australijska Wielka Rafa Koralowa doświadczyła rekordowo wysokiego stopnia blaknięcia koralowców na skutek wyższej temperatury wody w latach 2015-2016.

Północna część Wielkiej Rafy ciągnąca się przez 700 km od Portu Douglas aż do Nowej Gwinei ucierpiała najbardziej. Według Australian Research Council (ARC) około 67% płytkowodnych koralowców umarło w ciągu ostatnich 8-9 miesięcy w tej części rafy. Jest to największa zarejestrowana strata na Wielkiej Rafie. W niektórych fragmentach północnej części umarły niemal wszystkie koralowce. Większość strat z 2016 r. dotknęła najlepiej dotąd zachowane fragmenty rafy, które uniknęły epizodów blaknięcia w 1998 i 2002 r. Nie wszystko jednak jeszcze przepadło – środkowa i południowa część Rafy ucierpiała w mniejszym stopniu. W środkowej części straty sięgnęły 6% koralowców w 2016 r., a w południowej 1%. Jak powiedział prof. Andrew Baird z ARC, obecnie koralowce regenerują się i odzyskują kolory, które tworzą symbiotyczne glony.

W północnej części Rafy straty jednak były dużo mniejsze wśród koralowców żyjących na głębszych, bardziej oddalonych od brzegu wodach i wynosiły ok. 26%. Koralowce mogą być tam chronione przed stresem temperaturowym poprzez chłodniejsze wody z prądów wstępujących w Morzu Koralowym.

Wielka Rafa doświadczała wielkich epizodów blaknięcia koralowców w minionych latach, w 1998, 2006 oraz 2010 r., kiedy epizody z 1998 i 2010 (podobnie jak w 2016 r.) były związane z El Niño, który skutkowało rekordowo wysokimi temperaturami wody.

Stres temperaturowy sprawia, że koralowce pozbywają się symbiotycznych glonów, w efekcie czego stają się blade lub trupio białe. Wyblakłe koralowce mogą się jednak zregenerować, jeśli temperatura wody spadnie.

Naukowcy utrzymują, że północna część Wielkiej Rafy potrzebuje 10-15 lat, aby się odbudować, ale kolejne epizody blaknięcia mogą się powtórzyć, zanim rafa zdąży się całkowicie zregenerować.

(Mongabay.com)

## Amerykańska agencja rządowa potwierdza szkodliwość wydobywania gazu łupkowego

Amerykańska Agencja Ochrony Środowiska (EPA) w specjalnym raporcie sporządzonym na zlecenie rządu potwierdza szkodliwość hydraulicznego szczelinowania stosowanego przy wydobywaniu ropy i gazu łupkowego dla wodny pitnej „pod określonymi warunkami”. Jeszcze w 2015 r. EPA nie miała zastrzeżeń do tego typu procesu wydobywania ropy i gazu.

W nowym raporcie z 2016 r. EPA zidentyfikowała szkodliwość hydraulicznego szczelinowania na każdym etapie cyklu wykorzystania wody w tym procesie, mianowicie: zużycie ogromnych ilości wody, szczególnie uciążliwe w okresach lub/i na obszarach z niedoborem wody; wycieki wody przemysłowej i używanych chemikaliów podczas procesu szczelinowania, czego efektem jest wysoka koncentracja chemikaliów dostających się do wód gruntowych; wstrzykiwanie wody z chemikaliami do odwiertów z mechanicznymi przerwami szczelności prowadzące do przedostawania się gazów do wód gruntowych; wstrzykiwanie wody przemysłowej użytej w szczelinowaniu bezpośrednio do wód

gruntowych; przedostawanie się źle zabezpieczonej wody użytej w szczelinowaniu do wód powierzchniowych; przechowywanie wody użytej w szczelinowaniu w źle uszczelnionych zbiornikach, co prowadzi do wycieków i skażenia wód gruntowych.

Raport dostarcza naukowych podstaw dla lokalnych decydentów, przemysłu oraz dla lokalnych społeczności, które chcą chronić zdrowie publiczne i zasoby wody pitnej oraz podejmować decyzje dotyczące hydraulicznego szczelinowania z pozycji lepszego doinformowania. Przemysł naftowy i gazowy, co nie jest zaskoczeniem, krytykuje raport.

(EcoWatch)

## **Seryjny obszar Światowego Dziedzictwa Ludzkości UNESCO dla lasów bukowych Karpat na dobrej drodze**

W Niemczech, na spotkaniu ekspertów z 14 krajów, zajmujących się badaniami ekologicznymi, poinformowano o promowanej z powodzeniem idei seryjnego Światowego Dziedzictwa Ludzkości UNESCO Lasy Bukowe Karpat oraz Prastare Lasy Bukowe Niemiec. Europejska Sieć Lasów Bukowych (ESLB) przyznała, że wzrastają starania państw europejskich w dopisywaniu do listy UNESCO kolejnych fragmentów lasów oraz zwróciła uwagę na wielki potencjał tej paneuropejskiej inicjatywy, podkreślając wartość pierwotnych lasów wolnych od ingerencji człowieka. ESLB ubolewa jednocześnie nad tym, że Polska cofnęła decyzję poprzedniego rządu o włączeniu fragmentów lasów bukowych w Bieszczadach do Listy i wyraża obawy co do przyszłości ochrony polskich starych lasów.

Rekomenduje także, aby Polska jeszcze raz rozpatrzyła swoją decyzję i ponownie włączyła się do procesu. Uczestnicy wyrazili także wielkie obawy co do postępujących zniszczeń w lasach Rumunii, jednocześnie z zadowoleniem przyjęli Memorandum pt. „Naukowcy wzywają do ochrony pierwotnych lasów - dziedzictwa Rumunii”. Zarówno dla tradycyjnych, jak i nowoczesnych społeczności lasy bukowe stanowią ważny element europejskiej tożsamości. Dotychczasowy system wycinki i przechowywania drewna nie jest zgodny z ekologicznymi zasadami i celami ochrony przyrody. Obecnie system zarządzania wielu terenów chronionych w Europie nie jest ekologicznie efektywny, zwłaszcza odnośnie lasów bukowych.

(European Wilderness Society)

Opracowanie: Tomasz Nakonieczny